Taxi z Niepołomic z wyrokiem

2013-04-24

Krakowski sąd ukarał karą grzywny w wysokości 500 zł niepołomickiego taksówkarza firmy Car-O, który wykonywał kursy po Krakowie bez wymaganej licencji. To pierwszy prawomocny wyrok w tej sprawie, który przeszedł drogę dwuinstancyjności (orzeczenie apelacyjne). Na rozstrzygnięcie czeka jeszcze kilkanaście spraw.

Sąd pierwszej instancji uznał, że kierowcy posługujący się licencją z Niepołomic nie mogą odbywać kursów po Krakowie. Oprócz kary grzywny w wysokości 500 zł, kierowca będzie musiał ponieść koszty sądowe sprawy (dwóch instancji).

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, iż obwiniony nie dysponował żadnym dowodem na potwierdzenie tego, że przewóz był wykonany jako kurs powrotny, a przyjęta przez niego linia obrony, tj. przewozu wykonywanego w drodze powrotnej – jest bezpodstawna.

Aktualnie przez sądami rejonowymi toczą się trzy postępowania sądowe obejmujące łącznie 11 innych taksówkarzy niepołomickich, wobec których Urząd Miasta Krakowa złożył w ubiegłym roku wnioski o ukaranie za podobne czyny.

Wyrok ten jest przełomowy, ponieważ kończy ponad roczny spór
z właścicielem korporacji Car-O, który zrzesza ok. 50 taksówkarzy posiadających niepołomickie licencje, ale świadczących usługi przewozowe wyłącznie na terenie miasta Krakowa. Przyczyną sporu, który powstał na początku kwietnia ubiegłego roku (tj. po wejściu w życie nowelizacji ustawy o transporcie drogowym ograniczającej wykonywanie okazjonalnego przewozu osób pojazdami przeznaczonymi konstrukcyjnie do przewozu nie więcej niż 7 osób łącznie z kierowcą) była odmienna interpretacja przepisu dot. przewozu wykonywanego w drodze powrotnej przez „obce" taksówki. Właściciel firmy Car-O uważał, że każdy kurs po Krakowie można uznać za kurs powrotny. Sąd ostatecznie potwierdził, że praktyki niepołomickich taksówkarzy są niezgodne z prawem.

W przypadku taksówkarzy niepołomickich sankcji mogą udzielać również właściwe organy licencyjne – Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, na wniosek Prezydenta Miasta Krakowa, którzy stwierdził na swoim obszarze nieprawidłowość popełnioną przez „obcego" taksówkarza. W pierwszej kolejności organ ten może tylko udzielić pisemnego ostrzeżenia za rażące naruszenie warunków wykonywania działalności objętej licencją, z pouczeniem, że w przypadku ponownego stwierdzenia naruszenia tych przepisów zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie cofnięcia licencji (tzw. żółta kartka), a cofnąć licencje można dopiero po drugim naruszeniu przepisów.